Księga Sofoniasza

Rozdział 1

1. Słowo WIEKUISTEGO, które doszło Sofonjasza, syna Kusza, syna Gedalji, syna Amarji, syna Chiskjasza, za czasów Jozjasza, syna Amona, króla Judy. **2**. Sprzątnę, sprzątnę wszystko z oblicza tej ziemi – mówi WIEKUISTY. **3**. Sprzątnę ludzi i bydło, sprzątnę ptactwo nieba i ryby morza, zgorszenia wraz z niegodziwcami; zgładzę ludność z powierzchni tej ziemi – mówi WIEKUISTY. **4**. Wyciągnę Moją rękę na Judę oraz na wszystkich mieszkańców Jeruszalaim i zgładzę z tego miejsca szczątki Baala, imię mnichów wraz z kapłanami. **5**. Zarówno tych, co się korzą na dachach przed zastępem Nieba; jak i tych, co się korzą i przysięgają WIEKUISTEMU, przysięgając zarazem Malkomowi. **6**. Zarówno tych, którzy odstępują od WIEKUISTEGO; jak i tych, którzy WIEKUISTEGO nigdy nie szukali oraz o Niego nie pytali. **7**. Umilknij wobec Pana, WIEKUISTEGO! Bo bliski jest dzień WIEKUISTEGO, gdyż WIEKUISTY przygotował ofiarę rzeźną i poświęcił już Swoich zaproszonych. **8**. Zaś w dzień rzeźnej ofiary WIEKUISTEGO nawiedzę przywódców, synów króla i wszystkich przystrojonych w cudzoziemskie szaty. **9**. Tego dnia nawiedzę wszystkich, co przeskakują próg oraz napełniają domy swoich panów grabieżą i szalbierstwem. **10**. Tego dnia – mówi WIEKUISTY, od bramy rybackiej będzie się rozlegał głos biadania, płacz z nowej dzielnicy oraz wielki krzyk od pagórków. **11**. Biadajcie mieszkańcy kotliny, bo będzie zniszczony cały lud kramarzy i wytępieni wszyscy, którzy są objuczeni srebrem. **12**. Tego dnia przeszukam Jeruszalaim z pochodniami oraz nawiedzę ludzi osadzonych na swoich drożdżach; tych, co mniemają w swoim sercu: WIEKUISTY nie czyni ani dobrego, ani złego. **13**. Ich mienie pójdzie na łup, a ich domy będą pustkowiem; zbudowali domy lecz w nich nie zamieszkają, zasadzili winnice – ale nie będą z nich pić wina. **14**. Bliski jest dzień WIEKUISTEGO; bliski i nader szybki jest odgłos dnia WIEKUISTEGO! Wtedy mocarze będą gorzko wołać. **15**. Ten dzień będzie dniem gniewu, dniem niedoli i ucisku, dniem grozy i spustoszenia, dniem ciemności i mroku, dniem chmury i mgły. **16**. Dniem trąb oraz wojennej trwogi przeciwko warownym miastom i wysokim, obronnym zwieńczeniom. **17**. Ucisnę ludzi, zatem będą się błąkać jak niewidomi, gdyż zgrzeszyli przeciwko WIEKUISTEMU. Ich krew będzie rozbryzganą jak proch, a ich cielesna natura jak pomiot. **18**. W dzień uniesienia WIEKUISTEGO nie zdoła ich ocalić ich srebro i złoto, gdyż ogniem Jego żarliwości będzie pochłonięta cała ziemia, bo nadszedł kres; tak nagłą zgubę przygotuje On wszystkim mieszkańcom ziemi.

Rozdział 2

1. Zbierzcie się i się zgromadźcie, nieukrócony narodzie! **2**. Niby plewa przeminie dzień, zanim się objawi skutek postanowienia, i spadnie na was płonący gniew WIEKUISTEGO; przyjdzie na was dzień gniewu WIEKUISTEGO. **3**. Szukajcie WIEKUISTEGO wszyscy pokorni ziemi, którzy spełniacie Jego

sąd; szukajcie sprawiedliwości oraz szukajcie pokory! Może zdołacie się uchronić w dzień gniewu WIEKUISTEGO. **4**. Bo Aza będzie opuszczona, a Aszkalon zamieni się w pustkowie; Aszdod – wypędzą w jasne południe, a Ekron zostanie wykorzeniony! **5**. Biada wam, tym osiadłym w nadmorskim pasie, ludu Kreteńczyków! Groźba WIEKUISTEGO przeciwko wam Kanaanie, ziemio Pelisztinów, bo cię zniweczę i wyludnię! **6**. Pas nadmorski zamieni się w pastwisko, w miejsce dla pasterzy oraz owczarnie dla stad. **7**. Ten pas przypadnie szczątkowi Judy. Na nim będą paść, a w domach Aszkelonu wieczorem się wylegiwać. Bowiem Bóg, WIEKUISTY, o nich wspomni oraz przywróci ich brańców. **8**. Słyszałem obelgi Moabu oraz zniewagi synów Ammonu jakimi lżyli Mój lud, rosnąc przy ich granicach. **9**. Dlatego, że Ja jestem żywy – mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Israela – Moab stanie się jak Sedom, a synowie Ammonu jak Amora – gniazdem pokrzywy, żupą solną oraz pustkowiem na wieki. Złupi je szczątek Mego ludu, a ostatki Mego narodu wezmą je w posiadanie. **10**. To spotka ich za ich pychę, ponieważ lżyli oraz wynosili się nad lud WIEKUISTEGO Zastępów. **11**. WIEKUISTY okaże się dla nich strasznym; On wypleni wszystkie bożyszcza ziemi, by wszystkie wyspy ludów korzyły się tylko przed Nim, każda ze swego miejsca. **12**. I wy, Kuszyci, będziecie przebici Moim mieczem! **13**. Wyciągnę Swoją rękę ku północy i zgładzę Aszur, a Ninewę zamienię w pustkowie, w ziemię spiekłą jak step. **14**. W jej obrębie będą się wylegiwać stada, gromady wszelkich zwierząt; zarówno pelikan, jak i jeż, zanocują na jej zwieńczeniach słupów. Głos zaśpiewa w otworach okien, a na rumowiskach będą leżeć podwoje bram – bo zdarte są jej cedrowe taflowania. **15**. Oto huczna stolica, która bezpiecznie panowała; która mniemała w swoim sercu: Ja i żadna więcej! A zamieniła się w pustkowie, w legowisko dla dziczy; tak, że każdy, kto obok niej przejdzie – syknie oraz potrząśnie ręką.

Rozdział 3

1. Biada przekornej i zbrukanej stolicy ciemięstwa! **2**. Nie słucha żadnego głosu i napomnienia nie przyjmuje. Nie polega na WIEKUISTYM, do swego Boga się nie zbliża. **3**. Wewnątrz, jej przywódcy są jak lwy ryczące; jej sędziowie jak wilki przed wieczorem, co nazajutrz nie obgryzają nawet kości. **4**. Jej prorocy to lekkoduchy i obłudnicy; jej kapłani znieważają świętości i gwałcą Prawo. **5**. Ale jest w niej sprawiedliwy WIEKUISTY, nie spełnia nieprawości; z każdym porankiem wyprowadza Swój sąd na światło, nie chybia – jednak złoczyńca nie zna wstydu! **6**. Zgładziłem narody, wyniszczyłem ich zwieńczenia warownych murów; opustoszyłem ich drogi, tak, że nikt nie przechodzi; ich miasta zostały zburzone, są bezludne, naznaczone ucieczką. **7**. Mówiłem: Gdybyś się Mnie obawiała oraz przyjęła napomnienie, wtedy by nie przyszła zagłada na twą siedzibę – to wszystko, co o niej postanowiłem. **8**. Dlatego Mnie wyczekujcie – mówi WIEKUISTY, do dnia w którym powstanę jako świadek. Bowiem postanowiłem zebrać narody, zgromadzić królestwa i wylać na nie Mój gniew, całą Mą zapalczywość. Przez ogień Mojej żarliwości pochłonięta będzie cała ziemia. **9**. A wtedy nadam ludom jasną mowę, by wszystkie wzywały Imienia WIEKUISTEGO i jednomyślnie Mu służyły. **10**. Moje rozproszone tłumy

sprowadzą Mi dary z drugiej strony kuszyckich rzek. **11**. Tego dnia już się nie powstydzisz wszystkich twoich postępków, którymi przeciw Mnie wykroczyłaś. Bo wtedy usunę spośród ciebie zachwyconych swą sławą i nie będziesz się więcej pyszniła na Mojej świętej górze. **12**. Zachowam wśród ciebie lud uniżony i skromny, i oni znajdą ochronę w Imieniu WIEKUISTEGO. **13**. Szczątki Israela nie dopuszczą się krzywdy, nie będą mówiły kłamstwa, w ich ustach nie znajdzie się podstępny język. Będą się paść i wylegiwać, i nikt ich nie wystraszy. **14**. Wesel się córo Cyońska, wykrzykuj Israelu! Ciesz się i raduj całym sercem córo Jeruszalaim! **15**. WIEKUISTY usunął sądy nad tobą, uprzątnął twojego wroga! WIEKUISTY wśród ciebie jest Królem Israela. Nie ujrzysz więcej niedoli. **16**. Tego dnia powiedzą do Jeruszalaim: Nie bój się, Cyonie, niechaj nie opadają twoje ręce! **17**. Twój Bóg, WIEKUISTY, jest wśród ciebie; Ten, który może wspomóc! On szczerze się z tobą cieszy, milczy w Swojej miłości, tobą się weseli w głośnym uniesieniu! **18**. Zbiorę znękanych; tych, co przebywają z dala od uroczystych zgromadzeń; przecież Twoimi są ci, na których ciąży hańba. **19**. Owego czasu zgniotę wszystkich twoich ciemiężców oraz ocalę tych, którzy są usunięci na bok, a rozproszonych zgromadzę; uczynię ich chlubą i chwałą w każdej ziemi, na której ponosili hańbę. **20**. Owego czasu was sprowadzę, owego czasu was zgromadzę; uczynię was chwałą i chlubą między wszystkimi ludami ziemi, gdy przed waszymi oczami sprowadzę waszych brańców – mówi WIEKUISTY.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012